

Warszawa, 5 lipca 2012

Eurogroup for Animals wyraża swoje najwyższe zaniepokojenie w związku z wniesionym przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi projektem założeń projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, który ma na celu prawne usankcjonowanie zakazanego w Polsce uboju zwierząt bez uprzedniego ogłuszania (tzw. „ubój rytualny”).

W uzasadnieniu projektu zapisano m.in., że „Celem projektowanej ustawy jest zapewnienie prawidłowego i jednolitego stosowania przepisów rozporządzenia Rady (WE) nt 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. Urz. UE L 1303 z 18.12.2009, str. 1). Wprowadzenie do krajowego porządku prawnego przepisów wykonujących przedmiotowe rozporządzenie wymaga dokonania zmiany przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002, z późn. zm.)”.

Eurogroup for Animals zwraca uwagę, iż powyższe uzasadnienie jest nierzetelne i nieprawdziwe, bowiem przedmiotowe rozporządzenie **nie nakazuje zezwalania** na tzw. ubój rytualny. Istotnie, w punkcie 15 Preambuły jest mowa o przestrzeganiu „zwyczajów państw członkowskich dotyczących zwłaszcza obrzędów religijnych”, w punkcie 18. o zezwoleniu na utrzymanie odstępstwa od ogłuszania zwierząt przed ubojem, „pozostawiając jednak każdemu państwu członkowskiemu pewien poziom swobody”, a w punkcie 4. artykułu 4 zezwala się na uśmiercanie bez wcześniejszego ogłuszenia w przypadku uboju rytualnego.

Jednocześnie jednak punkt 57 Preambuły mówi, iż: „Obywatele europejscy oczekują, że przy uboju zwierząt spełniane będą minimalne przepisy dotyczące dobrostanu. W pewnych dziedzinach stosunek do zwierząt zależy również od przyjętych w danym kraju norm i w niektórych państwach członkowskich istnieje potrzeba utrzymywania lub przyjęcia dalej idących przepisów dotyczących dobrostanu zwierząt niż przepisy uzgodnione na szczeblu wspólnotowym. W interesie zwierząt i pod warunkiem że nie zakłóca to funkcjonowania rynku wewnętrznego, właściwe jest przyznanie państwom członkowskim pewnej elastyczności pozwalającej na utrzymanie lub – w niektórych szczególnych dziedzinach – przyjęcie dalej idących przepisów krajowych”.

Ponadto artykuł 26 rozporządzenia jednoznacznie stanowi, że:

1. Niniejsze rozporządzenie nie uniemożliwia państwom członkowskim utrzymania przepisów krajowych, które służą zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, a które obowiązują w momencie wprowadzania w życie niniejszego rozporządzenia.

Przed dniem 1 stycznia 2013 r. państwa członkowskie powiadamiają Komisję o takich przepisach krajowych. Komisja poinformuje o nich pozostałe państwa członkowskie.

2. Państwa członkowskie mogą przyjąć przepisy krajowe, które służą zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania w porównaniu z przepisami zawartymi w niniejszym rozporządzeniu, w następujących dziedzinach: (...)

c) ubój i działania związane z uśmiercaniem zwierząt zgodnie z art. 4 ust. 4.

(...)

Tak więc nie ma najmniejszej konieczności nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt w części dotyczącej uboju, bowiem jest ona zgodna z rozporządzeniem Rady (WE) 1099/2009.

Jednocześnie, szanując zwyczaje i obrzędy religijne, należy zwrócić uwagę na fakt, iż liczba muzułmanów i wyznawców judaizmu przestrzegających zasady kulinarne w tym względzie jest w Polsce tak znikoma, iż wprowadzanie zezwolenia na ubój zwierząt bez uprzedniego ogłaszania, za to w potwornych męczarniach, w żadnym wypadku nie jest podyktowane, ani uzasadnione zapewnieniem prawa do przestrzegania zasad religijnych.

Zdaniem Eurogroup for Animals proponowana zmiana ma na celu usankcjonowanie, niezgodnego z obecną ustawą o ochronie zwierząt, § 8.2. rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 r. *w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt oraz wyjście naprzeciw potężnemu lobby ekonomicznemu podmiotów zajmujących się tzw. ubojem rytualnym i eksportem mięsa pochodzącego z takiego uboju.*

Mamy głęboką nadzieję, że Polska pozostanie wśród tych cywilizowanych państw, w których ubój zwierząt, sam w sobie okrutny, dokonywany będzie jedynie po uprzednim ogłoszeniu, a względy i interesy ekonomiczne nie doprowadzą do wykreślenia z ustawy jej pozytywnych zapisów.